Krystian Ochman, Światłocienie

Od czego mamy zacząć
W nocy już nie mogę spać
ludzie się tłumaczą
już nawet nie ogarniam strat

stawiam do tyłu krok
niebo spowija mrok
nie wiem, nie chce wyjść stąd
wyjść stąd

lubię kiedy nad nami panuje ciemność
dobre myśli wywiało dawno na zewnątrz
bez światła nie będzie nas
nas
lubię kiedy nad nami panuje ciemność
dobre myśli wywiało dawno na zewnątrz
bez światła nie będzie nas
nas

(lubię kiedy nad nami panuje ciemność
dobre myśli wywiało dawno na zewnątrz
bez światła nie będzie nas)

ból wymieszany z pasją
dlaczego nie pociąga świat
chciałby mnie na własność
już nawet nie ogarniam strat

stawiam do tyłu krok
niebo spowija mrok
nie wiem, nie chce wyjść stąd,
wyjść stąd

lubię kiedy nad nami panuje ciemność
dobre myśli wywiało dawno na zewnątrz
bez światła nie będzie nas
nas

(lubię kiedy nad nami panuje ciemność
dobre myśli wywiało dawno na zewnątrz
bez światła nie będzie nas)